

# Maciej Zembaty, Mo

Może choć raz coś się zmieni  
On nie porzuci już mnie  
Może choć raz, po raz pierwszy  
To nie skończy się źle.  
Ciepło jego rąk  
Wreszcie własny ką  
Już nie przegram, dobrze wiem  
Choć ostatnio nie szło mi w tej grze.  
Nikt nie kocha słabych graczy  
Któż pokochać miał mnie  
Trochę szczęścia i spokoju  
To wszystko, czego chcę.  
Mam wreszcie w ręce najlepsze karty  
Kiedyś musiały przyjść  
Czekałam długo, bardzo długo  
Może wygram, może wygram więc dziś.  
Cóż, nikt nie kocha pechowych graczy  
Któż pokochać miał mnie  
Trochę szczęścia i spokoju  
To wszystko, czego chcę.  
Mam wreszcie w ręce najlepsze karty  
Kiedyś musiały przyjść  
Czekałam długo, bardzo długo  
Może wygram, może wygram więc dziś.